

Sygn. akt I ACa 1547/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Krzysztof Józefowicz

Sędziowie: SA Ryszard Marchwicki,

SA Jan Futro (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa P. J.

przeciwko J. J. (1) i K. S.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 19 maja 2015 r.

sygn. akt I C 546/12

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie I w ten sposób, że zasądzoną w nim kwotę obniża do 68.541,41 (sześćdziesiąt osiem tysięcy pięćset czterdzieści jeden złotych czterdzieści jeden groszy) zł z odsetkami ustawowymi od 20 października 2012 r. a ponadto powództwo oddala

b) w punkcie III w ten sposób, że koszty procesu rozdziela stosunkowo, obciążając nimi pozwane w 30% zaś powoda w 70%, pozostawiając szczegółowe ich rozliczenie referendarzowi sądowemu;

2. oddala apelację powoda;

3. zasądza od powoda na rzecz pozwanych 2195,67 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

Jan Futro Krzysztof Józefowicz Ryszard Marchwicki

I A Ca 1547/17

UZASADNIENIE

Powód P. J. w pozwie wniesionym dnia 26 października 2012 r. skierowanym przeciwko J. J. (1) i K. S. wniósł o zasądzenie od pozwanych solidarnie kwoty 282 890,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 maja 2012 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu

W uzasadnieniu twierdził, że strony łączyła umowa spółki cywilnej zawarta w dniu 23 marca 2001 r. w Z.. W dniu 4 kwietnia 2012 r. powód wypowiedział swój udział w spółce cywilnej i w związku z wystąpieniem ze spółki domaga się kwoty 1 500 zł tytułem zwrotu wkładu, 31 833 zł tytułem udziału w majątku wspólnym oraz kwoty 249 557,30 zł tytułem zwrotu zysku powoda zatrzymanego w spółce za okres od 2009 r. do końca 2011 r.

Po ostatecznym sprecyzowaniu stanowisk w toku procesu powód wniósł o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 202 141,41 zł tytułem rozliczenia zysków za lata 2009, 2010 i 2011 r. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, kwoty 1 500 zł tytułem zwrotu wkładu wniesionego do spółki cywilnej z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kwoty 24 900 zł tytułem rozliczenia majątku spółki cywilnej z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

Pozwane wniosły o oddalenie powództwa. Z ostrożności podniosły także zarzut potrącenia wierzytelności przysługującej pozwanej K. S. wobec powoda z tytułu zwrotu ceny w kwocie 160 000 zł uzyskanej przez powoda ze sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność powódki położonej w miejscowości P., gmina S., którą powód zbył nie rozliczając się z pozwaną oraz spłaty kredytów zaciągniętych na potrzeby spółki w czasie, gdy pozwany był współnikiem.

Wyrokiem z dnia 19 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze zasądził solidarnie od pozwanych J. J. (2) i K. S. na rzecz powoda P. J. kwotę 176 941,66 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 176 941,66 zł od dnia 20 października 2012 r. do dnia zapłaty oddalając dalej idące powództwo.

Orzekając o kosztach postępowania rozstrzygnął, iż powód ponosi koszty procesu w 38% zaś pozwane solidarnie w 62% a szczegółowe ich wyliczenia pozostawił referendarzowi sądowemu.

Jako podstawy rozstrzygnięcia Sąd I instancji powołał następujące ustalenia.

W dniu 23 marca 2001 r. w Z. P. J., J. J. (1), K. S. zawarli umowę spółki cywilnej, następnie aneksowaną od dnia 22 kwietnia 2002 r., w celu prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie ciastkarstwa. Wspólnicy wnieśli do spółki równe udziały po 1 500 zł każdy. Wspólnicy ustalili, iż wystąpienie ze spółki może nastąpić za trzymiesięcznym wypowiedzeniem lub w każdym czasie za zgodą współników. Umowa została zawarta w zwykłej formie pisemnej. W chwili zawarcia umowy spółki (...) byli małżeństwem, zaś pozwana K. S. jest ich córką.

Pismem z dnia 4 kwietnia 2012 r. powód wypowiedział udział w spółce cywilnej bez zachowania terminów wypowiedzenia, powołując się na fakt braku jakiegokolwiek współpracy pomiędzy powodem a pozostałymi współnikami, trwający od dłuższego czasu. Jednocześnie wezwał J. J. (1) oraz K. S., jako pozostających współników spółki cywilnej Cukiernia (...) s.c.” z siedzibą w Z., do zwrotu wkładu w wysokości 1 500 zł a także przypadającej na rzecz powoda części wspólnej majątku oraz wypłaty przypadającego na jego rzecz udziału w zyskach spółki za lata 2009-2011 r.

Pierwotnie spółka prowadziła działalność gospodarczą w dwóch punktach: przy ul. (...) oraz przy ul. (...) w Z.. Następnie w 2010 r. zostały wynajęte dwa lokale przy ul. (...) w Z.. Działalność spółki nadal jest prowadzona przy ulicy (...), zaś działalność prowadzona w lokal z ul. (...) został przeniesiony na ul. (...).

Powód faktycznie przestał prowadzić sprawy spółki i angażować się w jej funkcjonowanie w 2009 r. Od tego momentu do chwili wystąpienia ze spółki sprawami spółki zajmowały się pozwane. Spółka w latach 2009 – 2011 osiągnęła następujące dochody:

- w 2009 r. w wysokości 254 937,52 zł, przy czym udział powoda ustalony w umowie spółki wyniósł 84 970,68 zł,

- w 2010 r. w wysokości 298 179 zł, przy czym udział powoda ustalony w umowie spółki wyniósł 99 393 zł,
- w 2011 r. w wysokości 195 600,41 zł, przy czym udział powoda ustalony w umowie spółki wyniósł 65 193,62 zł.

Łącznie udział powoda w dochodzie spółki w tym okresie wynosi 249 557,30 zł przed opodatkowaniem podatkiem dochodowym. Po opodatkowaniu 202 141,41 zł.

Wartość ruchomości według stanu na dzień wystąpienia powoda ze spółki przedstawiała się następująco:

- 1) (...) – 15 000 zł,
- 2) samochód osobowy S. (...) – 18 000 zł,
- 3) piec cukierniczy – 16 000 zł,
- 4) ubijaczka i kociołek – 5 000 zł,
- 5) mieszalka spiralna – 11 000 zł,
- 6) system TV przewodowej – 1 000 zł,
- 7) klimatyzator – 2 000 zł,
- 8) lada ciastkarska – 4 000 zł,
- 9) szafa chłodnicza – 1 200 zł,
- 10) lada i szafa chłodnicza – 6 000 zł

W dniu 19 listopada 2007 r. spółka zawarła z (...) Bank (...) S.A. umowę kredytu z przeznaczeniem na zakup pojazdu F. (...). Samochód był wykorzystywany w działalności spółki. Łączna kwota spłaconego kredytu to 57 432,34 zł. Do dnia wyjścia powoda ze spółki spłacono kwotę 48 923,76 zł, przy czym spłacony kapitał to kwota 39 856,58 zł, natomiast spłacone odsetki o kwota 9 067,18 zł. Po wyjściu powoda ze spółki spłacono kwotę 8 505,58 zł, przy czym spłacony kapitał to kwota 8 258,34 zł, natomiast odsetki to kwota 250,24 zł. Powyższy kredyt został spłacony w listopadzie 2012 r.

W dniu 16 listopada 2009 r. spółka zawarła z Bankiem (...) S.A. umowę kredytu na kwotę 50 000 zł z przeznaczeniem na remont sklepu przy ul. (...) oraz wyposażenie sklepu. Koszt całkowitej spłaty kredytu to kwota 59 871,72 zł. Kredyt został spłacony w dniu 31 października 2014 r. Do dnia 19 kwietnia 2012 r. powyższy kredyt został spłacony w kwocie 31 361,06 zł, przy czym kwota ta zawiera spłatę kapitału w wysokości 22 730,18 zł oraz spłatę odsetek w wysokości 8 630,88 zł. Po wyjściu powoda ze spółki kredyt spłacono w wysokości 28 510,66 zł, przy czym kwota ta zawiera spłatę kapitału w wysokości 24 999,80 zł oraz spłatę odsetek w wysokości 3 510,86 zł.

W dniu zawarcia umowy kredytu pozwana K. S. złożyła powodowi oświadczenie, iż nie będzie ponosić „kosztów” związanych z zawarciem umowy, zwalniając powoda z długu wobec Banku.

W dniu 22 stycznia 2008 r. spółka zawarła z (...) Bank S.A. umowę kredytu z przeznaczeniem na zakup pojazdu marki S. (...). Kredyt został spłacony w styczniu 2013 r. Całkowita kwota spłaty kredytu to 37 495,20 zł. Do dnia wyjścia powoda ze spółki spłacona została kwota 31 870,92 zł, przy czym kwota spłaconego kapitału to 24 111,12 zł, natomiast kwota spłaconych odsetek to 7 759,80 zł. Po wyjściu powoda ze spółki kredyt został spłacony w kwocie 5 624,28 zł, przy czym spłacony kapitał to kwota 5 397,08 zł, natomiast spłacone odsetki to kwota 227,20 zł.

Łącznie spółka spłaciła kredyty zaciągnięte na potrzeby działalności spółki w czasie, gdy współnikiem spółki był powód w kwocie 154 799,26 zł, część przypadająca na udział powoda wynosiła 51 599,75 zł.

Na przełomie 2001 i 2002 r. powód otrzymał od współpracownika, który dostarczał surowce do zakładu informację o możliwości nabywca nieruchomości w P.. W tym czasie powód żył z pozwaną J. J. (1) zgodnie i zamierzał nabyć nieruchomość na cele letniskowe do majątku wspólnego. Współpracownik skontaktował powoda z właścicielem nieruchomości a następnie podjął negocjacje w zakresie warunków zakupu. Z uwagi na wcześniejsze kontrole finansowe powód nie chciał nabywać nieruchomości na swoją rzecz i swojej małżonki. Poprosił córkę, aby nabyła nieruchomość w imieniu własnym na ich rzecz. Córka K. J. nie uczestniczyła w negocjacjach w tym czasie studiowała w P.. Pozwana K. J. w dniu 5 lutego 2002 r. nabyła nieruchomości położoną w P. w imieniu własnym na rzecz powoda P. J. i pozwanej J. J. (1). Cena została uiszczona zbywcy przez powoda ze środków pochodzących z majątku wspólnego.

Po nabyciu ww. nieruchomości powód rozpoczął jej remont. Pozwana K. S. nie interesowała się remontem. Nieruchomość miała zostać pierwotnie przeznaczona na dom letniskowy powoda i jego małżonki. Nikt nie był zainteresowany dalszym remontem budynku. W 2007 r. nastąpił rozkład pożycia małżeńskiego między powodem a pozwaną J. J. (1). Powód podjął decyzję o sprzedaży nieruchomości w P.. W tym celu pozwana K. S. udzieliła powodowi pełnomocnictwa do zbycia nieruchomości. Powód zbył nieruchomość w dniu 10 lipca 2007 r. za cenę 160 000 zł.

Tytułem rozliczenia majątku wspólnego, powód przekazał pozwanej 54 000 zł ze sprzedaży ww. nieruchomości. Pozwana K. S. zgłosiła żądanie zwrotu ceny dopiero w 2012 r. Powód utrzymywał poprawne relacje z córką do 2012 r. Relacje pomiędzy ojcem a córką pogorszyły się od momentu podziału majątku rodziców.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę częściowego uwzględnienia powództwa stanowią przepisy art. 871 § 1 i 2 k.c. oraz art. 740 k.c.

Rozstrzygając przedmiotową sprawę Sąd przyjął, iż powodowi przysługuje roszczenie o dochód za okres od 2009 r. do 2011 r. w kwocie 202 141,41 zł, zwrot wartości rzeczy ruchomych w kwocie 24 900 zł, zwrot wkładu w kwocie 1 500 zł łącznie 228 541,41 zł. Sąd uznał również, iż powód winien partycypować w spłacie zaciągniętych przez pozwaną kredytów w pełnej wysokości obejmującej również spłatę po wystąpieniu powoda ze spółki. Łączny koszt spłaty kredytów wyniósł 154 799,26 zł – część przypadająca na powoda wynosi 51 599,75 zł.

Sąd przyjął także, iż pozwanej K. S. nie przysługuje roszczenie o zwrot ceny zbycia nieruchomości, ponieważ nabycie ww. nieruchomości nastąpiło na rzecz powoda i pozwanej J. J. (1).

Rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd uznał także, że umowa o zwolnienie z długu zawarta na podstawie oferty pozwanej K. S. zawartej w oświadczeniu z dnia 16 listopada 2009 r. (K-412) jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego jest nieważna – tak też z mocy (...) k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c.

Rozstrzygnięcie o odsetkach Sąd oparł na treści art. 481§1 k.c. Roszczenia zgłoszone w pozwie są zobowiązaniami bezterminowymi wymagalnymi niezwłocznie po wezwaniu (art. 455 k.c.). Pismem datowanym na dzień 6 lipca 2012 r. pozwane zostały wezwane do zapłaty i od chwili wezwania pozostawały w opóźnieniu. W piśmie z dnia 5 maja 2015 r. pełnomocnik powoda domagał się zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu. Pozew został wniesiony w dniu 20 października 2012 r. W związku z powyższym Sąd zasądził odsetki za opóźnienie od dnia 20 października 2012 r.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Okręgowy powołał przepisy art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. drugie.

Od wyroku tego apelację złożyły obie strony procesu.

Pozwane zaskarżając go w części, w jakiej uwzględniono powództwo i orzeczono o kosztach procesu zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie prawa materialnego tj. art. 65 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni oświadczenia woli pozwanej J. J. (1) zawartego w dokumencie prywatnym w postaci listu i uznanie, iż pozwana pisząc list oświadczyła, iż 50 000 zł

zostało jej zapłacone z tytułu rozliczenia się małżonków ze sprzedaży nieruchomości w miejscowości P., a nie z tytułu dokonania podziału nieruchomości znajdujących się we wspólnym mieszkaniu stron,

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, iż wpłacona przez powoda kwota 54 500,00 zł stanowiła rozliczenie w zakresie sprzedaży nieruchomości w miejscowości P., gdy w rzeczywistości kwota ta stanowiła rozliczenie się małżonków ze wspólnych nieruchomości, które pozostały w posiadaniu powoda,

3. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, iż nieruchomość położona w miejscowości P. została nabyta przez pozwaną K. S., jednak na rzecz powoda oraz pozwanej J. J. (1), gdy w rzeczywistości nieruchomość ta została nabyta w imieniu i na rzecz pozwanej K. S.,

4. dokonanie ustaleń sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, poprzez uznanie, iż nieruchomość położona w miejscowości P. stanowiła nieruchomość należącą do majątku wspólnego stron, w przypadku, gdy żadna ze stron postępowania nie domaga się rozliczenia powyższej nieruchomości w toku postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym w Zielonej Górze pod sygn. akt I Ns 454/12, dotyczącego podziału wspólnego majątku stron.

5. błędne i sprzeczne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym ustalenie, iż pomiędzy powodem i pozwaną J. J. (1) a K. S. doszło do powierniczego nabycia nieruchomości położonej w miejscowości P., gdy w rzeczywistości nieruchomość ta została nabyta na rzecz i w imieniu K. S.,

6. dokonanie błędnych i sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym ustaleń w postaci uznania, iż powód nie pobierał żadnych dochodów ze spółki w okresie objętym niniejszym powództwem, gdy w rzeczywistości dochody te były pobierane przez powoda regularnie,

7. dokonanie błędnego ustalenia, iż pozwana J. J. (1) dokonała wpłaty kwoty 53 680,00 zł z tytułu zakupu pieca cukierniczego ze środków spółki, gdy w rzeczywistości środki te pochodziły z jej majątku osobistego,

8. brak rozpoznania wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z akt sprawy toczącej się przed Sądem Rejonowym w Zielonej Górze, sygn. akt I Ns 454/12, pomimo zgłoszenia takiego wniosku w piśmie pełnomocnika pozwanych z dnia 4.03.2015 r. oraz uchylenie pytań pełnomocnika pozwanego dotyczących istotnych kwestii w sprawie w związku z czym na rozprawie w dniu 7.05.2015 r. złożono zastrzeżenie do protokołu w oparciu o art. 162 k.p.c..

W konsekwencji wniosły o zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie I poprzez oddalenie powództwa w całości, zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie III poprzez ustalenie, iż powód ponosi koszty procesu w wysokości 100%, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego w zakresie postępowania przed Sądem II instancji.

Ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w punkcie I i III i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Powód zaskarżając go w części, w jakiej oddalono powództwo i orzeczono o kosztach procesu zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 353¹ k.p.c. w zw. z art. 58 § 2 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że w okolicznościach niniejszej sprawy zwolnienie powoda z długu dotyczącego kredytu udzielonego przez Bank (...) S.A na podstawie umowy nr (...) z dnia 16 listopada 2009 roku jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i w konsekwencji nieważne, podczas gdy zwolnienie powoda z długu było poparte wzajemnymi i swobodnymi ustaleniami stron, a kredyt przeznaczony na remont sklepów wszedł w całości w koszty uzyskania przychodu spółki w czasie, gdy powód był jeszcze współnikiem spółki,

2. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 353¹ k.p.c. w zw. z art. 392 k.p.c. poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że powód powinien partycypować wraz z pozwanymi w spłacie kredytów na zakup (...) oraz S. (...), podczas gdy został on zwolniony z obowiązku ich spłaty, a nadto odpisy amortyzacyjne tych pojazdów stanowiły koszty uzyskania przychodu, a ewentualnie, z ostrożności procesowej:

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany materiałem dowodowym, poprzez pominięcie faktu, że faktury na remont sklepów przy ul. (...) i ul. (...) sfinansowane z kredytu udzielonego przez Bank (...) S.A na podstawie umowy nr (...) z dnia 16 listopada 2009 roku, stały się kosztem uzyskania przychodu spółki cywilnej, a tym samym pomniejszyły przychody spółki cywilnej, a w konsekwencji dochód powoda wyliczony w deklaracjach podatkowych, a tym samym ponowne odjęcie wartości tego kredytu skutkuje nieuzasadnionym odjęciem tych samych kosztów od dochodu netto,

4. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany materiałem dowodowym, poprzez pominięcie faktu, że samochód F. (...) oraz S. (...), sfinansowane z kredytów udzielonych przez (...) Bank (...) S.A z siedzibą w W. nr (...) oraz (...) Bank S.A. z siedzibą we W. nr (...), stanowią środki trwale spółki cywilnej, a tym samym odpisy amortyzacyjne do dnia wystąpienia powoda ze spółki cywilnej stanowiły koszty uzyskania przychodu spółki cywilnej (w przypadku (...) odpis amortyzacyjny na dzień 31 marca 2012 roku wynosił 100% jego wartości - 53.979,49 zł, a samochodu S. (...) 83,33 % jego wartości - 35.070,42 zł), i w konsekwencji pomniejszyły dochód powoda wyliczony w deklaracjach podatkowych, i ponowne odjęcie wartości tych kredytów skutkuje nieuzasadnionym pomniejszeniem roszczenia powoda o wypłatę dochodu netto.

W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda całości dochodzonej przez niego kwoty, tj. łącznie kwoty 228 541,41 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 20 października 2012 roku, oraz rozstrzygnięcie, że pozwane w całości ponoszą solidarnie na rzecz powoda koszty procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego za I instancję a nadto zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kosztów procesu za instancję odwoławczą, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Obie strony wniosły o oddalenie apelacji strony przeciwnej i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 6 maja 2016 r Sąd Apelacyjny w Poznaniu zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądzoną w nim kwotę obniżył do 68 541,41 zł z odsetkami ustawowymi od 20 października 2012 r. oraz w punkcie III w ten sposób, że koszty procesu rozdzielił stosunkowo, obciążając nimi pozwane w 30% zaś powoda w 70%, pozostawiając szczegółowe ich rozliczenie referendarzowi sądowemu.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko pozwanych, że nieprawidłowo Sąd Okręgowy przyjął, że nieruchomości położona w miejscowości P. należała do majątku wspólnego powoda i jego żony – pozwanej J. J. (1). Podobnie, jako wadliwe należało uznać przyjęcie, że pomiędzy powodem i pozwaną J. J. (1), a K. S. doszło do powierniczego nabycia ww. nieruchomości.

W konsekwencji uwzględnił podniesiony przez pozwaną K. S. zarzut potrącenia z wierzytelnością powoda swojej wierzytelności w kwocie 160 000 zł z tytułu sprzedaży przez powoda działającego w imieniu córki nieruchomości zabudowanej położonej we wsi P., gmina S., oznaczonej księgą wieczystą nr (...).

Oddalił apelację pozwanych w pozostałym zakresie a orzekając o kosztach procesu zasądził od powoda na rzecz pozwanych – po zmianie dokonanej postanowieniem z dnia 1 września 2016 r. - 5 420,28 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, a koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wzajemnie zniósł.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że apelacja powoda jest w całości bezzasadna, za częściowo uzasadnioną natomiast uznał apelację strony pozwanej.

Za uzasadnione uznał Sąd Apelacyjny roszczenie powoda w wysokości 68 541,41 zł. Sąd Apelacyjny nie podzielił bowiem zarzutu pozwanych, co do nieprawidłowego przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że powód nie pobierał żadnych dochodów ze spółki w okresie objętym niniejszym powództwem, skoro strona pozwana faktycznie nie wykazała okoliczności przeciwnych. Podobnie brak jest w zebranych i jednocześnie wiarygodnym materiale dowodowym podstaw do przyjęcia, że pozwana J. J. (1) dokonała wpłaty kwoty 53 680 zł z tytułu zakupu pieca cukierniczego ze środków z majątku osobistego.

Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2017 r. Sąd Najwyższy po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 grudnia 2017 r., skargi kasacyjnej powoda od wskazanego wyżej wyroku Sądu Apelacyjnego uchylił zaskarżony wyrok w części zmieniającej wyrok Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 19 maja 2015 r. oraz w części rozstrzygającej o kosztach i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Wskazał, że sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego brak jest orzeczenia w przedmiocie rozstrzygnięcia o apelacji powoda, którą zaskarżono wyrok Sądu I instancji oddalający dalej idące powództwo, tj. o wskazaną w apelacji powoda wartość przedmiotu zaskarżenia w kwocie 51 600 zł. mimo, że na wstępie uzasadnienia zaskarżonego wyroku rozpoczynającego jego część motywacyjną Sąd Apelacyjny jednoznacznie stwierdził, że apelacja powoda okazała się w całości bezzasadna.

Sąd Najwyższy za zasadny uznał zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ uzasadnienie zaskarżonego wyroku uniemożliwia dokonanie jego merytorycznej kontroli kasacyjnej.

Wobec obniżenia w sentencji zaskarżonego wyroku kwoty zasądzonej wyrokiem Sądu I instancji (tj. 176 941 zł) do kwoty 68 541,41 zł, czyli obniżenia jej o kwotę 108 400,25 zł, niezrozumiałym staje się stanowisko Sądu Apelacyjnego, zawarte na str. 16 in fine uzasadnienia jego wyroku, że odzwierciedlone sentencją orzeczenie reformatoryjnego polegające na obniżeniu zasądzonej kwoty nastąpiło w konsekwencji uwzględnienia podniesionego przez pozwaną K. S. zarzutu potrącenia jej wierzytelności w kwocie 160 000 zł. Zasadność zarzutu potrącenia we wskazanej wysokości musiałaby bowiem skutkować korektą o taką właśnie wysokość kwoty 176 941,66 zł zasądzonej przez Sąd I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Prawomocne oddalenie apelacji pozwanych oznacza, że kwota zasądzona na rzecz powoda nie może być niższa niż 68 541,41 zł z zasądzonymi odsetkami. Z treści prawomocnego rozstrzygnięcia i uzasadnienia wyroku wynika, że prawomocnie zasądzoną kwotę 68 541,41 zł, Sąd Apelacyjny wyliczył przyjmując za podstawę całość roszczenia powoda w wysokości 228 541,41 zł i dokonując z tą kwotą potrącenia roszczenia pozwanej K. J. z tytułu nierozliczonej przez powoda kwoty 160 000 zł stanowiącej uzyskaną ze sprzedaży jej nieruchomości w P..

De facto zatem uwzględnił zarzuty apelacji powoda, który kwestionował umniejszenie dochodzonej kwoty przez Sąd Okręgowy.

W tej sytuacji zasadniczym jest rozstrzygnięcie zasadności dokonanego potrącenia. Jeżeli przyjąć, że było ono zasadne podniesione w apelacji w apelacji zarzuty i wnioski powoda pozostają bez znaczenia.

Jeżeli potrącenie nie jest zasadne, Sąd Apelacyjny powinien rozpatrzyć zarzuty apelacji powoda, mogące prowadzić do podwyższenia zasądzonej już na jego rzecz kwoty.

Odnosząc się do zarzutów apelacji pozwanych Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznający sprawę podzieliła ustalenia poprzednio przyjęte przez Sąd ten, że nie było podstaw do przyjęcia, że K. S. nabyła nieruchomość w P. na rzecz rodziców i że łączyła ją z nimi umowa powiernicza.

W szczególności zgodzić się trzeba z zarzutem, że Sąd Okręgowy wbrew jednoznacznej treści aktu notarialnego z dnia 5 lutego 2002 r. bezzasadnie przyjął, iż pozwana K. J. w dniu 5 lutego 2002 r. nabyła nieruchomości położoną w P. w imieniu własnym na rzecz powoda P. J. i pozwanej J. J. (1). Prowadzenie nadto dla ustalenia takiego faktu dowodu przeciw osnowie dokumentu, jakim jest akt notarialny jest niedopuszczalne (art. 247 k.p.c.). Nie można też pominąć, że jedną z kumulatywnych przesłanek wyłączających dopuszczalność prowadzenia dowodów osobowych z mocy art. 247 k.p.c. jest doprowadzenie w ten sposób do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności. Zgodnie z tym aktem notarialnym do dnia zbycia nieruchomości była ona też jej wyłączną właścicielką.

Nie ma też żadnych podstaw do przyjęcia, że powód i pozwana J. J. (1) zawarli z pozwaną K. S. umowę powierniczą (fiducyjną) nabycia tej nieruchomości. F. nabycie nieruchomości oznacza nabycie własności przez osobę podstawioną, która na życzenie innej osoby dokonuje nabycia w imieniu własnym, ale na jej rzecz i zobowiązuje się w określonym terminie albo przy braku określenia takiego terminu na każde jej żądanie przenieść na nią nabyte prawo i wydać jej wszystko, co przy wykonaniu zlecenia dla niej uzyskała. Stosunek ten jest wynikiem umowy zlecenia, przez którą przyjmujący zlecenie zobowiązuje się odpłatnie lub nieodpłatnie do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Celem umowy, jest, więc przeniesienie własności nieruchomości na zleceniodawcę, na jego żądanie. Nie ulega wątpliwości, że tego rodzaju umowa o wartości przynoszącej 2000 zł wymagała przed rokiem 2002 (datą zawarcia umowy notarialnej) zachowania formy pisemnej dla celów dowodowych (art. 75 § 1 k.p.c.).

Powód nie wskazał nawet terminu zawarcia i bliższej treści umowy powierniczej. Ponadto tego rodzaju umowy zawierane są z reguły w sytuacji, gdy względy natury faktycznej lub prawnej nie pozwalają w danym momencie zawrzeć zleceniodawcy właściwej umowy.

Powód, co prawda zeznał 7 maja 2015 r.: „Ja kupiłem nieruchomość na córkę, miałem problemy z Urzędem Skarbowym wolałem, żeby ta nieruchomość nie figurowała na mnie (prot. el. 00:13:30 i n.). W tym czasie jednak nie toczyły się żadne kontrole czy postępowania skarbowe, co powód przyznał na tej samej rozprawie (prot. el. 00:31:20).

Nie wykazał zatem żadnej przyczyny, dla której nie zakupił (wraz z żoną) nieruchomości, tylko „podstawił” córkę. Nie można bowiem nie zauważyć, że w dacie nabycia nieruchomości pozwana K. S. była takim samym współnikiem spółki jak powód. Pozwana miała też środki na nabycie nieruchomości (20 000 zł + koszty umowy).

Ubocznie już tylko zauważyć należy, że gdyby taka umowa istniała i została wykazana powodowi (i jego żonie) umowy służyłoby jedynie uprawnienie do żądania przeniesienia przez córkę własności. Z tego rodzaju żądaniem nikt nigdy nie wystąpił.

Powód sprzedając nieruchomość córki działał w jej imieniu jako pełnomocnik. Pełnomocnictwo jest umocowaniem do dokonywania czynności prawnych w imieniu i na rzecz osoby dającej umocowanie. Powód zobowiązany był – i to niezależnie od istnienia obok pełnomocnictwa jakiegokolwiek innego stosunku podstawowego między nimi czy braku istnienia takiego stosunku - wydać pozwanej K. S. przyjętą w jej imieniu od nabywcy kwotę. Wszelkie porozumienie, co do innego zadysponowania uzyskaną ceną winny być przez niego uzgadniane z nią. Na takie uzgodnienia powód nie wskazuje.

Pozwana K. S. z kolei zeznała, że nie pytała ojca na co przeznaczył pieniądze ze sprzedaży, interesowało ją to, ale nie chciała z ojcem się ciągnąć po sądach. Powiedział, że są mu potrzebne, potem się rozliczymy. Nie ma też żadnych podstaw do przyjęcia, że w sposób dorozumiany godziła się na swobodne dysponowanie tymi pieniędzmi przez powoda.

Za ewentualnym porozumieniem między małżonkami J. nie może też przemawiać treść listu pozwanej J. J. (1). W liście z 28.12.2009 r. pozwana J. J. (1) napisała: „Ty po sprzedaży domu w P. dałeś mi co łaska 50 000 zł odliczając wspólny rzekomy dług od Twojej matki.” (k. 414) Zdaniem pozwanej nie jest to kwota ze sprzedaży. Określa tylko czas, kiedy dostała pieniądze – jej zdaniem – za połowę wartości pozostawionego wyposażenia mieszkania. Zeznała też: „Mąż twierdził, że nie ma pieniędzy, miał się ze mną rozliczyć za wyposażenie mieszkania. (prot. el. 01:00:30) Powód

obiecał, że jak sprzeda dom w P. to pożyczę od K. i mi część pieniędzy odda (prot. el. 01:01:26). Z tego powodu nie wystąpiła o rozliczenie tego w podziale majątku wspólnego (k. 444) Rzeczywiście nie jest ono wymieniane we wniosku o podział majątku wspólnego stron. (k.450-452).

Powód zresztą przelewając pieniądze pozwanej określił je jako „haracz na żonę.” Co prawda zeznał, że to był głupi żart, ale przez to dokument ten nie może być uznany za potwierdzający treść jego zeznań.

Zgodzić się też należy z zarzutem apelacji, że zeznania świadka S. L. nie potwierdzają by powód czynił ze swoich środków nakłady na nieruchomości w P.. Na rozprawie dnia 19 marca 2015 r. zeznał Remonty nadzorował pan J.. Nie wiem kto finansował remonty (prot. el. 00:35:13).

W konsekwencji należało stwierdzić, że powódce służyła wskazana wyżej wierzytelność o wydanie jej przez powoda otrzymanej ceny i skoro tę wierzytelność w wysokości 160 000 zł przedstawiła do potrącenia z jego wierzytelnością w wysokości 228 541,41 zł, wierzytelność powoda uległa na podstawie art. 498 § 2 k.c. umorzeniu do wysokości zasądzonej już prawomocnie na jego rzecz kwoty 68 541,41 zł.

Zarzuty apelacji powoda kwestionujące pogląd Sądu dotyczące zwolnienia go z długu i braku obowiązku partycypacji w spłacie kredytów zostały de facto uwzględnione w rozstrzygnięciu Sąd Apelacyjny z dnia 6 maja 2016 r., w którym jak wskazano wyżej przyjęto do potrącenia pełną wierzytelność zgłoszoną przez powoda.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 wyroku ze względów redakcyjnych przepisując w nim rozstrzygnięcie z dnia 6 maja 2016 r i w punkcie 1a) oddalając powództwo ponad zasądzoną kwotę a nadto na podstawie art. 385 k.p.c. oddalając apelację powoda.

O kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego orzeczono zgodnie z treścią przepisu 100 k.p.c.

W niniejszej sprawie – jak to wyliczył Sąd Apelacyjny w postanowieniu z dnia 1 września 2016 r. - powód ostatecznie wygrał sprawę w tych instancjach w 38,74 % a pozwane w 61,26 %. Ten wynik procesu nie uległ zmianie w wyniku ponownego rozpoznania apelacji.

Powód poniósł w postępowaniu apelacyjnym koszty w wysokości 2 580 zł (opłata stosunkowa od apelacji) i 2 700 zł (koszty zastępstwa procesowego) łącznie 5 280 zł. Pozwane poniosły koszty w wysokości 8 848 zł (opłata stosunkowa od apelacji) i 2 700 zł (koszty zastępstwa procesowego) łącznie 11 548 zł.

W postępowaniu kasacyjnym powód poniósł koszty w wysokości 8 000 zł (opłata od skargi) i 2 700 zł (koszty zastępstwa procesowego) łącznie 10 700 zł.

Pozwane poniosły koszty w wysokości 2 700 zł (koszty zastępstwa procesowego).

Łącznie powód poniósł koszty w wysokości 15 980 zł a pozwane 14 248 zł.

Koszty apelacji i kasacji wyniosły zatem 30 228 zł a skoro pozwane wygrały w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym 61,26 % a więc w takim stosunku tj. kwocie 18 175, 67 zł koszty winien ponieść powód a skoro poniósł je w kwocie 15 980 zł powinien zwrócić pozwanym 2 195,67 zł.

Jan Futro Krzysztof Józefowicz Ryszard Marchwicki